№ 152

GAZETA PORANNA.

WARSZAWA

Piątek dnia 11 Czerwca 1841 roku.

Piśmiennictwo Krajowe, najtańszy tygodnik literacki w Warszawie razem z Gazetą Poranną przy któréj wychodzi, kosztuje na miesiac zł. 2 gr. 20 bez roznoszenia. Kantor Główny przy ul. Trębackiéj Nr. 639.

Londyn 1 Czerwca. — Jeden dziennik powiada, że w r. 1815 Książęta Sussex, Gloucester i Buckingham (ojciec teraźniejszego Księcia Buckingham) i lordowie: Granville, Wollesley, Essex, Torrington, Douglas, Montfort, King i Carlisse, podpisali protestacyą przeciw przyjętemu wowczas, w izbie wyższéj bilowi zbożowemu, że hrabia Grey przeciw temu bilowi głosował, że nadto Robert Peel (ojciec teraźniejszego baroneta tegoż nazwiska) stał na czele silnéj oppozycyi, która w Manchester między fabrykantami powstała.

Komodor Sir Karol Napier, napisał artykuł do dziennika Morning Chronicle, w którym odpowiadając na niedawno doniesioną mowę Admirała Stopford, oznajmia, że nigdy mu na myśl nieprzyszło, ujmować należnéj pochwały towarzyszom swoim, i że tylko błędne gazeciarskie podania i zabiegi nieprzyjacioł, starających się szkodzić jego powołaniu, włożyły mu w usta tak szczególnego znaczenia słowa.

Najnowsze wiadomości z Chin, których szczegółów jutro oczekujemy, wywarły niejaki wpływ na publiczne papiery; spadły one nieco, lecz wkrótce znowu poszły w górę. Sun rozważając korzystną stronę tych wiadomości powiada: »Możemy mieć teraz nadzieję, że sprawa chińska niedługo w sposób szczególny rozwiązaną będzie.—Gdy faktorya Kantonu już w mocy naszéj, tém samém i miasto uledz jéj mus; — w przeciągu godziny wojska nasze po popiołach jego krążyć będą. Strzedz się mianowicie należy przedłużenia wojny. Z Chińczykami należy ostro postąpić, co jeżeli wkrótce nie nastąpi, całe moralne działanie daremném będzie. Nadto długo prowadzoną wojną nauczą się oni wojować i stać się dla nas mogą niebespiecznymi nieprzyjaciołmi.«

Słychać że jeneralne towarzystwo żeglugi, ma przeznaczyć część wielkich parostatków do krążenia między Londynem a Nowym Yorkiem i że z obu tych miejsc jeden parostatek w 14 dni wypływać będzie.

Parostatek Great Western, odszedł we czwartek z Bristol do Nowego Yorku, wioząc 43 podróżnych, między którymi pana Gilidpie, wiozącego depesze rządu do władz Stanów Zjednoczonych, oraz ładunek towarów i przeszło 30 000 f. st. na rachunek kupiecki.

Wiadomości z Przylądku Dobréj Nadziei, po dzień 30 marca, pomyślnie malują stan téj osady, starając się nakłaniać europejczyków do wywędrowania na tę osadę.

Wkrótce spodziewani tu są lord Ponsonby poseł w Konstantynopolu i Margrabia Clarincaide poseł w St. Petersburgu.

Pogłoska podana przez Journal de Havre jakoby parostatek *Prezydent* przybył do Holyhead, okazała się zupełnie fałszywą, a postanowienie dziennika Morning Post, który zamierza nieogłaszać na przyszłość podobnych wieści, przez wzgląd na osoby, mające krewnych i przyjaciół na tym parostatku, powinnaby być naśladowaną przez wszystkie inne dzienniki. — Mimo to w Nowym Yorku, przy odejściu ostatnich wiadomości, dnia 7 Maja, nie utraca-

ną zupełnie nadziei o Prezydencie, troszczono się jedynie tem, że może massy lodu podróż jego wstrzymały. Siłę tych lodów następnie opisują podróżni przybyli do Nowego Yorku na okręcie Gladiator: »W Kwietniu spotkaliśmy pod 49 $^1/_2$ stopniem długości a 41 $^1/_2$ szerokości, niezmierne bryły lodu. Z pokładu widzieliśmy 22 gór lodowatych z a masztu 55.— wiele z tych gór miały 2 angielskie mile obwodu — jedna zaś 400 stóp wysokości a w oddaleniu zdawało się coraz więcéj nasuwać.

Paryż 1 Czerwca. — Dzienniki tutejsze dają dziś zdanie swoje o sprawie wschodniéj. Galignanis Messenger mówi: »Dowiadujemy się że podpisanie protokółu londyńskiego odłożonem zostało, gdyż lord Palmerston i poseł rossyjski, nie chcieli go podpisać, póki Mehmed Ali nie przyjmie wysłanego doń w tym celu hatyszeryfu sułtańskiego. Mówią że wiadomość tę odebrał w piątek poseł austryjacki; natychmiast wyprawił z nią kuryera do Wiednia, mianowicie do Księcia Metternicha. Z drugiéj strony rząd nasz miał odebrać z Alexandryi wiadomości, według których nie ulega żadnéj wątpliwości, iż Mehmed Ali przyjmie wspomniony hatiszeryf.« Prassa tak się o téj okoliczności wyraża: »Zwłoka w podpisaniu ostatecznego protokółu pochodzi ztąd, iż lord Palmerston wzbrania się położyć swój podpis, nim urzędownie przekona się że Mehmed Ali przyjął hatiszeryf z d. 19 Kwietnia. Nie pochodzi to zapewne z jakiegoś udziału przychylności dla Mehmeda, bo dowiedziono owszem że lord Ponsonby, osobisty i zatwardziały nieprzyjaciel baszy, działał zawsze w myśl przepisów od lorda Palmerstona. — Działając naprzeciw angielskiéj polityki pan Guizot, jakkolwiek barona Bourgueney do podpisu protokółu upoważnił, wysłał jednak na wschód pana Piscatory, który tam baczyć będzie na zabiegi angielskiego ajenta, starającego się wznieceniem zaburzeń w tureckich prowincyach, zachęcić Mehmeda do oporu. Nie należy mimo to, do takowego odłożenia nadal podpisów, przywiązywać wielkiéj wagi, cokolwiek bowiem powiadają angielskie dzienniki, ściąga się tylko do zamknięcia Dardanellów, jako do zasady, któréj wielkie mocarstwa za główny warunek europejskiéj równowagi uznać nie mogą. Rząd francuski tymczasem nieopuszcza swojego odosobnienia, zostawując innym mocarstwom staranie względem porozumienia się z gabinetem angielskim o podpisanie w mowie będącego protokołu.

Gazette de Tribunaux takie podaje szczegóły stracenia Darmesa: Osądzony, gdy mu w niedzielę o godzinie 11 w nocy zapowiedziano, że nazajutrz rano straconym będzie, prosił dozorcy swojego, aby go obudził skoro przybędzie ksiądz, mający go odprowadzić na drogę wieczności. Darmes spał kilka godzin. O 5 rano ukazał mu się ksiądz Mansiau, wikary S. Rocha, spowiednik wdowy Darmes, matki winowajcy, bardzo pobożnéj kobiety. Darmes rozmawiał z księdzem, spowiadał się i słuchał napomnień, dopóki mu niekazano przywdziać znanego ubioru traconych; w téj chwili Darmes dostał mocnego drżenia. Po ukończeniu tych przygotowań, uściskał dozorcę swojego i śmiało przeszedł galeryę i schody aż do wozu, który go oczekiwał; lecz tu utracił siłę i żądał pomocy kata. O godzinie 7 i min. 5. wóz, w którym znajdował się osądzony, spowiednik i kat, przybył do rusztowania, otoczonego trzema rzędami wojska. Darmes boso, w niebieskich spodniach, miał na sobie jakiś rodzaj płaszcza i głowę pokrytą długą czarną zasłoną; wysiadł z wozu i wstąpił na rusztowanie, na którego piérwszym stopniu ukląkł i modlił się. Oddawszy ostatni pocałunek księdzu, tuż przy nim stojącemu, który go do żalu za grzechy nakłaniał, powstał i wstąpił na dalsze stopnie, lecz także za pomocą kata. Gdy piérwszy woźny izby parów, według przepisów prawnych, stojącemu na rusztowaniu Darmesowi przeczytał wyrok, słuchał go on spokojnie, lecz okazywał konwulsyjne drżenie. Gdy mu zdjęto zasłonę, na śmiertelnéj bladéj twarzy jego malowała się sprzeczność z mocą, jaką okazać usiłował. W téj chwili przemówił kilka słów do widzów, które jednak dla konwulsyjnéj prędkości i prowincyalnego akcentu, zrozumiane być nie mogły. W chwilę potém wykonano wyrok.

Rząd ogłasza dwie telegraficzne depesze z Alexandryi pod dniem 21 i 26 maja o nowym wybuchu kroków nieprzyjacielskich w Chinach, które jednak nic nowego nie zawierają oprócz tego, co już donieśliśmy.

Na przedstawienie jenerała Bugeaud, pułkownik Bedeau mianowany został szefem sztabu jeneralnego armii afrykańskiej i marszałkiem polowym. W jego miejscu Książę Aumale otrzymał dowództwo 17 pułku piechoty i stopień pułkownika.

Minister spraw zagranicznych żądał od gabinetu angielskiego, wyjaśnienia względem postępowania, jakie ajenci rządu angielskiego w Kandyi przeciw powstaniu zachowują.

Lizbona 24 maja. — Wszyscy oczekują otwarcia kortezów, które jutro przez kommissarzy królewskich dopełnione będzie. Gdy wielu członków Senatu wyjechało i trudno aby się senat cały zgromadził, oppozycya mniema, że rząd znajdzie w tém powód jeszcze raz odroczyć kortezy, aby wtedy pod własną odpowiedzialnością od tak dawna obiecywany traktat z Anglią do skutku przyprowadzić i zawrzeć kontrakt o pożyczkę, za pomocą którego środek do opłaty półroczněj dywidendy długu zagranicznego przypadającéj na dzień 1 Czerwca (lecz jak się zdaje któréj wypłata dopiero 1 Lipca nastąpi,) do skutku doprowadzonym być może.

Tak zwany brygadyer Silva, Szef miguelistowskiéj bandy guerylasów w Algarbii dnia 17 maja napadniętym i zabitym został.

Konstantynopol 19 maja. — Jenerał Jochmus i Konsulowie Jeneralni w Egipcie, angielski i rossyjski — Pułkownik Hodges i Hr. Medem w ciągu bieżącego tygodnia mieli posłuchania u Sułtana.

Austryjacki bryg Montecucoli d. 16 maja, ze Smyrny wrócił na swoje stanowisko przy Konstantynopolu. Izzet basza dla rany w nodze podziękował za urząd Muschira w Adryanopolu, zastąpił go Jakub basza. Dowiadujemy się także, że cztery austryjaccy oficerowie, którzy w Syryi dowodzili w Sułtańskiéj armii, a teraz do ojczyzny wracają, w towarzystwie posła swojego mieli posłuchalne pożegnanie u Jego wysokości. Jednocześnie przyjętym został u Sułtana dowódzca szwedzkiego okrętu pan Testa.

Koniah (w Azyi mniejszéj) 8 maja. — Przed kilku dniami zamordowano trzech urzędników w miejscu 18 godzin od nas odległem, którzy nieprawie pobierali podatki. Gubernator umknął. Smutno jest wspomnić jak mało przychylności okazuje Sułtanowi ludność Azyi mniejszéj, i jak mało, władze porty, posłuszeństwa sobie zjednać umieją. Tu w Koniah stoi sześć szwadronów spahów, na których baszа nie liczyć niemoże bo przy najpiérwszéj zręczności ogłoszą się za ludem. Szczęściem dla Turcyi, ludność téj części kraju nie jest znaczną. Ciemny duch nieukontentowania objawia się po wszystkich miejscach Azyi mniejszéj. Baszowie Adany i Koniahu są godni pożałowania. Według surowych rozkazów porty, mają oni bardzo łagodnie postępować z podwładnémi im prowincyami, a jednak żąda podatków lub nakłada je dla utrzymania urzędników i dla innych potrzeb. Baszowie przymuszani są do uiszczania zaległości. Znajduje się tu trzech europejczyków; jeden lekarz pułkowy, aptekarz kwarantanny a wszyscy od czterech miesięcy niepłatni ponieważ podatków ściągnać niemożna. Zekeria Ahmed basza, dawniejszy Seraskier Syryi, którу razem z pułkownikiem de l'Or z Bejrutu wyszedł, oddzielił się od niego w Tripolis, pociągnął bowiem we trzy tysiące Albańczyków przez Hons, Alep do Diarbekiru gdzie się objawiły niespokojności; przybycia jego oczekiwali tam niecierpliwie wszyscy dobrzy poddani.

Nowy York 8 maja. — Dzienniki tutejsze opisują Mac Leoda jako człowieka mającego lat 45, mocno zbudowanego, pełnéj twarzy i z wyrazem postanowienia. Chodzi on wolno po ulicach w towarzystwie tylko Szeryfa z Lockport; niektórzy utrzymują, iż jest pozor jakoby mu chciano ułatwić ucieczkę, gdyż w

drodze z Lockport do Nowego Yorku nie zbyt go mocno strzeżono. Atoli miał on oznajmić iż tylko od sądu żąda uwolnienia.

Tutejszy dziennik *of Commerce* donosi z Nowéj Grenady, że jenerał Herran, dowódzca wojsk rządowych, dnia 9 stycznia odniósł przy Aratoca stanowcze zwycięztwo nad korpusem powstańców o 2000 ludzi mocniejszym, przez jenerałów Gonzales, i Patria dowodzonych. Wielu powstańców poległo i zabrano 1000 niewolników. Mniemano, że skutkiem tego zwycięztwa będzie niezwłoczna reorganizacya zbuntowanych prowincyi. Jenerał Herran według ostatnich raportów, stał z 400 o ludzi w prowincyi Pampelona a jenerał Borrero z 2.000 wojska rządowego w Popagan. Powstańcy w Ocana i na całéj linii de la Magdalena nie mają jak 10.000 ludzi. Odniesli oni podobną klęskę pod dowództwem pułkowników Vesga i Lopez w dniu bitwy przy Aratoca.

Ciało prawodawcze Pensylwanii przyjęło prawo o skarbowości krajowéj z taką większością, że prawo to zgodnie z duchem swoim, mimo *veto* objawionego przez gubernatora stanu Porter, w wykonanie weszło. Zawiera ono szczególne postanowienia o banku Stanów Zjednoczonych, dozwalające większości akcyonaryuszów, obierać deputowanych, którzy do likwidacyi tego zakładu upoważnieni będą. Inne banki odniosą także niejakie korzyści pod warunkiem, że przyznają krajowi pożyczkę 8,800,000 dollarów; ztąd wnoszą, że Pensylwania będzie w stanie znieść procent od swojego długu.

BANK POLSKI.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż będące własnością jego dobra Łaszewo, w Gubernii Płockiéj, Obwodzie i Powiecie Mławskim położone, sprzedane zostaną przez licytacyą publiczną w gmachu Banku Polskiego odbyć się mającą, a w szczególności w dniu 21 Czerwca r. b. klucz Smulnia i oddzielnie klucz Wola Łaszewska, a w dniu 22 Czerwca r. b. klucz Łaszewo i oddzielnie klucz Siemiątkowo.

Rozległość tych dóbr wraz z lasami sposobem przybliżonym wyrachowana, wynosi:

Klucza Smulnia	włók	53	mor.	14	pr.	135
Woli Łaszewskiéj	—	37	—	21	—	13
Łaszewo . . .	—	102	—	14	—	38
Siemiątkowo .	—	107	—	10	—	266

Warunki główne, pod któremi sprzedaż ta nastąpi, są następujące:

Oprócz pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, jaka z ogólnéj pożyczki na dobra Łaszewo zaciągniętéj, pozostanie przy każdym z czterech powyższych kluczów, nabywcy mieć będą pozostawioną przy gruncie pewną część szacunku do wypłaty w terminach. Licytacya zaczynać się będzie: klucza Smulnia od summy rub. sr. 6329 kop. 47, czyli złp. 42,196 gr. 14; klucza Woli Łaszowskiéj od summy rub. sr. 4400 kop. 31½, czyli złp 29 335 gr. 13; Łaszewa od summy rub. sr. 10 294 kop. 30½, czyli złp. 68 628 gr. 11, a klucza Siemiątkowa od summy rub. sr. 14.365 kop. 96, czyli złp. 95,773 gr. 2, które to summy tudzież wszystko to co w terminach licytacyi wyżéj postąpione będzie, nabywca zapłacić będzie obowiązany w dni 20 po terminie odbytéj licytacyi, w monecie grubéj srebrnéj.

Przystępujący do licytacyi, złożyć będzie winien vadium w Listach Zastawnych z własnemi kuponami:

Do klucza Smulnia	. . . :	zł.	10,000
— — Woli Łaszewskiéj	.	—	7,000
— — Łaszewo	. . . . .	—	16,000
— — Siemiątkowo	. . .	—	19,000

W Warszawie dnia ¹¹/₂₃ Maja 1841 roku.

Radca Stanu Prezes, *Lubowidzki.*

(3 raz) Sekretarz Jeneralny, *Łubkowski.*

Dalsze warunki i wykaz źródeł dochodu, każdy chęć kupna mający, przejrzeć może w Kancellaryi Sekretarza Jeneralnego Banku Polskiego od godziny 10 z rana do 2 z południa.

Wolno jest także obejrzeć każdemu dobra na gruncie. Licytacye rozpoczną się o godzinie 10 z rana.

TEATR NOWY ROZMAITOŚCI. — Dziś komedya, *Księżna i Paź*, —krotochwila, *Niech i tak będzie.*